

Tysiące demonstrantów w stolicy Jemenu

13 lutego 2011

JEMEN. 12 lutego tysiące demonstrantów domagało się w stolicy Jemenu, Sanie, dymisji prezydenta Aliego Abdullaha Saliha. Zainspirowani ludową rewolucją w Egipcie, która obaliła prezydenta Hosniego Mubaraka demonstranci skandowali: „Po Mubaraku czas na Aliego”, „Wynoś się Ali” oraz „Jemeńska rewolucja po rewolucji egipskiej”.

Doszło do starć między zwolennikami i przeciwnikami prezydenta, po tym jak grupa osób uzbrojona w noże i kije zaatakowała manifestację antyrządową. Według Human Rights Watch dzień wcześniej policja zatrzymała przynajmniej 10 opozycjonistów, którzy uczestniczyli we wiecu poparcia dla protestujących Egipcjan.

Jak poinformował Ruch Południowy 11 lutego doszło do starć między manifestantami, a policją w położonym na południu kraju mieście Aden. Blisko 3 tysiące osób wyszło na ulicę by domagać się utworzenia niepodległego Południowego Jemenu. Policja otworzyła ogień do demonstrantów, zabijając co najmniej jedną osobę.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)